

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 kwietnia 2017 roku, sygn. akt II C 761/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego J. D. na rzecz powoda A. M. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, jednocześnie nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 października 2018 roku, sygn. akt II C 761/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. uchylił wyrok zaoczny z dnia 12 kwietnia 2017 r. w zakresie

rozstrzygnięcia o kosztach procesu i utrzymał go w mocy w pozostałym zakresie;

2. zasądził od pozwanego J. D. na rzecz powoda A.

M. kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla

Ł. w Ł. na rzecz adw. M. K. (1) kwotę 2 952 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku z dnia 26 października 2018 roku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu 1. - w części utrzymującej w mocy wyrok zaoczny z dnia 12 kwietnia 2017 roku oraz w zakresie punktu 2.- w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 535 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż strony zawarły umowę sprzedaży pojazdu i został on wydany i odebrany w rozumieniu wskazanego przepisu, w sytuacji gdy prawidłowa analiza zamiaru stron i celu zawartej umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotowa umowa była de facto umową przewłaszczenia na zabezpieczenie, zarówno w zakresie wydania pojazdu, jak i wypłacenia jego ceny,

- art. 299 k.p.c. w z w. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony w sytuacji, gdy rozpoznanie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez bezpodstawne i nieuzasadnione przyznanie wiarygodności zeznaniom powoda i oparcie o nie całości rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, jaki był zgodny zamiar stron i cel zawieranej przez nich umowy, tj. że przedmiotowa umowa była umową przewłaszczenia na zabezpieczenie, a nie umową sprzedaży,

- art. 102 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda, w sytuacji gdy zachodziły przesłanki do jego nieobciążania obowiązkiem zwrotu tych kosztów.

W świetle tak postawionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie wyroku zaocznego z dnia 12 kwietnia 2017 r. i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł też o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. (2) kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych i oświadczył, iż koszty te nie zostały uiszczone przez pozwanego w całości, ani w jakiegokolwiek części.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 299 k.p.c. w z w. z art. 217 § 2 k.p.c. powiedzieć należy, że kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony leży w zakresie swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć miejsce wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron – mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich, albo nawet bez takiego wniosku (art. 232 zd. 2 k.p.c.) – mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących faktu zawarcia oraz treści umowy stron, albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (wyr. SN z 5.6.2009 r., I PK 19/09, L.).

Jakkolwiek przepis art. 299 k.p.c. przewiduje dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia, to istotą tej regulacji jest przesądzenie subsydiarnego charakteru dowodu z przesłuchania stron, nie zaś określenie kolejności prowadzenia dowodów z uwagi na prawo stron do obrony ich praw. Sąd może przeprowadzić dowód z przesłuchania tylko jednej strony, jednak warunkiem jest, aby przesłuchanie drugiej było niemożliwe. Ograniczenie dowodu do przesłuchania jednej strony w sytuacji, gdy przesłuchanie drugiej było możliwe, stanowi naruszenie zasady równouprawnienia stron (zob. wyr. SN z 8.2.2002 r., II CKN 672/00, L.) (por.: red. prof. dr hab. A., dr hab. K. F.-G., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, L.).

W świetle przedstawionych zapatrywań, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 299 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c., ograniczając de facto dowód z przesłuchania stron do dowodu z przesłuchania powoda. Pozwany nie stawiając się na termin rozprawy wyznaczony na jego przesłuchanie, bez należytego uzasadnienia przyczyn niestawiennictwa, sam pozbawił się możliwości przeprowadzenia tego dowodu. Zważyć przy tym należy, że pozwany ani w apelacji ani w dalszej części postępowania odwoławczego nie domagał się uzupełnienia materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z jego zeznań. Ponadto, pozwany nie zaprezentował w toku postępowania żadnych twierdzeń, które podważyłyby wiarygodność zeznań powoda. Natomiast brak jego stawiennictwa na rozprawie, na którą został prawidłowo wezwany ma ten skutek, że sąd mógł dokonać rozstrzygnięcia w oparciu o dotychczasowe dowody. W tym stanie rzeczy nie znajduje uzasadnienia zarzut pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony w sytuacji, gdy rozpoznanie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Kolejno wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów

wyznaczonej dyspozycją art. 233 §1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne.

Zarzut naruszenia przywołanego przepisu byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176), co w badanej sprawie nie miało miejsca, przeciwnie, Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny dowodów, wywodząc na tej podstawie trafne wnioski jurydyczne, a swoje stanowisko w tym zakresie wyczerpująco i przekonująco uzasadnił.

Podnoszony zarzut naruszenia art. 535 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. również nie zasługuje na aprobatę. Nie można bowiem zgodzić się ze skarżącym, że prawidłowa, w okolicznościach niniejszej sprawy, analiza zamiaru stron i celu zawartej pomiędzy stronami umowy, powinna świadczyć, iż nie była to umowa sprzedaży, a przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Jakkolwiek literalne brzmienie umowy nie nasuwa w istocie takich wątpliwości, to przy jej interpretacji winno się uwzględnić w pierwszym rzędzie rzeczywistą wolę stron (ich zgodny zamiar) i cel umowy. Dla stwierdzenia zgodnej woli stron znaczenie mają okoliczności złożenia oświadczeń woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (faktyczny), w którym projekt umowy uzgodniono. Kontekst ten zaś obejmuje w szczególności m. in. ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron, ich status, rozumienie tekstu, itd. Z kolei cel umowy, w rozumieniu art. 65 § 2 k.c., określany jest przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Cel umowy można określić jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy, natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy. (vide: wyrok SN z dnia 21 grudnia 2010 roku, sygn. akt III CSK 47/10, LEX nr 738108; wyrok SN z dnia 8 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 269/09, LEX nr 668919; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1403/11, LEX nr 1211550).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że prawidłowa analiza zamiaru stron i celu umowy, prowadzi do wniosku, że strony zawarły umowę sprzedaży samochodu. Motywem zawarcia przedmiotowej umowy była chęć pozyskania przez pozwanego środków finansowych na określone potrzeby. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, motyw czy pobudka, którą kierują się strony przy zawarciu umowy jest irrelevantna punktu oceny jej charakteru. Powyższe oraz fakt, że powód gotów był przenieść własność pojazdu z powrotem na pozwanego, gdy ten zwróci mu zapłaconą cenę, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu danej umowy, intencją stron było zawarcie umowy sprzedaży, tak jak to wynika wprost z jej dosłownego brzmienia. Z okoliczności sprawy wynika, że do umowy doszło w sytuacji, gdy pozwanemu potrzebne były środki pieniężne, a powód nie wyrażał zgody na udzielenie mu stosownej pożyczki. Pozwany zaproponował więc sprzedaż auta, na co powód, z uwagi na łączące strony relacje ostatecznie przystał. Uprawnionym jest zatem wniosek, że intencją pozwanego było zbycie auta, by uzyskać potrzebne pieniądze, natomiast intencją powoda była szersza ochrona swojego interesu poprzez legitymowanie się prawem własności, aniżeli tylko wierzytelnością o zwrot pożyczki. W sytuacji braku dowodów przeciwnych do treści zawartej przez strony umowy, w której pozwany oświadcza, że jest właścicielem wolnego od wad prawnych pojazdu (w tym również prawa własności innej osoby) nie sposób przyjąć, tak jak oczekuje tego skarżący, że powód posiadał wiedzę odnośnie faktycznego właściciela pojazdu, czyli T. D., co też miałyby potwierdzać charakter zawartej pomiędzy stronami umowy. Powyższe, a także to, że strony umówiły się co do wszystkich przesłanek, świadczących o umowie sprzedaży, w tym na wydanie i odbiór samochodu, co też w sposób wyczerpujący zostało wyjaśnione przez Sąd I instancji, a także fakt, że w pewnym momencie powód domagał się zwrotu samochodu, aby mógł go udostępnić innemu pracownikowi, niewątpliwie potwierdza, że intencją stron było zawarcie umowy sprzedaży.

W tym miejscu przypomnieć jeszcze należy, że do essentialia negotii umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie należą określenie celu przewłaszczenia to jest causa zabezpieczenia oraz zastrzeżenie o zwrotnym przeniesieniu prawa własności na przywłaszczającego przez wierzyciela w przypadku spłaty zobowiązania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 19 lipca 2001 r. III CKN 1225/98 LEX nr 49576). Z okoliczności niniejszej sprawy nie sposób ustalić istnienia pierwszej z powołanych wyżej przesłanek.

Niezasadny jest też zarzut apelującego, co do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c. polegającego na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstępnie od obciążenia powódki kosztami procesu. Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Sąd I instancji nie naruszył w tym zakresie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynikają żadne szczególnie okoliczności, przemawiające za uznaniem zastosowania rzeczzonego przepisu za zasadny. Pozwany nie przedstawił też żadnych argumentów, które przemawiałyby na przeciwnym uznaniem, tj. stwierdzeniem słuszności zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c.

Reasumując, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U.2018.265 t.j.). Na koszty te złożyła się kwota 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym.

W toku postępowania apelacyjnego pozwanemu została udzielona pomoc prawna z urzędu – przyznane zostało zatem wynagrodzenie pełnomocnikowi na podstawie § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714 ze zm.)